

Miliony rozdane po znajomości?

8 listopada 2011

Mazowiecki NFZ otrzymał 538 milionów złotych, a śląski tylko 15. „Super Express” sugeruje, że tak duża różnica w rozdysponowaniu środków jest spowodowana prywatnymi znajomościami prezesa NFZ Jacka Paszkiewicza.

Podejrzany podział pieniędzy z rezerwy NFZ może być związany z osobistą znajomością prezesa Paszkiewicza z szefową Mazowieckiego Oddziału NFZ Barbarą Misińską. Oboje przyjaźnią się od lat – napisał „Super Express”.

Rzecznik NFZ, Andrzej Troszyński, twierdzi, że w podziale pieniędzy nie było nic podejrzanego, a prezesowi chodziło jedynie o „utrzymanie finansowania świadczeń na Pomorzu, Mazowszu i Śląsku na dotychczasowym poziomie”.

Decyzję prezesa NFZ mocno krytykują jednak związkowcy na Śląsku, którzy jeszcze w listopadzie szykują akcję protestacyjną. – Pan prezes chyba palcem rozdzielał te pieniądze, a nie na podstawie rzeczywistości. To skandal! – twierdzi Katarzyna Jureczko z NSZZ „Solidarność” w Katowicach. Oburzenia nie kryją również ośrodki, które nie dostaną żadnych pieniędzy z funduszu. – Wszyscy jesteśmy oburzeni. To ogromna niesprawiedliwość – mówi dyrektor szpitala w Bielsku-Białej Ryszard Barycki.

Opracowanie: gb

Na podstawie: Super Express

Źródło: Niezalezna.pl